

Dla dorosłych i dla dzieci (9)

Data publikacji: 25.05.2019 8:00

Książka towarzyszy każdemu z nas praktycznie od urodzenia. Najpierw są to kołysanki, bajki z serii „poczytaj mi mamo”, które większość z nas zna, potem książki dla młodzieży i wreszcie dla dorosłych. W każdej z tych grup znajdujemy coś miłego dla nas. Tym razem kolejne cztery tytuły, na które warto zwrócić uwagę.



źródło: pixabay.com

Na początek mistrz horroru czyli Steven King i jego **„Ręka mistrza”**.

Edgar Freemantle w ciężkim wypadku samochodowym traci rękę i zdrowe zmysły. Nękany niekontrolowanymi napadami szału, musi zacząć życie od początku. Za radą psychologa wyrusza na Duma Key, olśniewająco piękną i odludną wyspę na wybrzeżu Florydy, należąca do sędziwej Elizabeth Eastlake. Wynajmuje tam dom, wiedząc tylko jedno: chce rysować. Tworzone z chorobliwą pasją obrazy Edgara są owocem talentu, nad którym stopniowo przestaje mieć kontrolę. Kiedy tragiczne dzieje rodziny Eastlake'ów zaczynają wyłaniać się z mroków przeszłości, nieposkromiona moc dzieł Freemantle'a objawia swe coraz bardziej przerażające i niszczyielskie możliwości...

Kolejny autor to mistrz polskiej sensacji i kryminału czyli Marek Krajewski i jego **„Śmierć w Breslau”**.

Wrocław, maj 1933 roku. Wstrząsająca zbrodnia. Zmasakrowane zwłoki dwóch kobiet. Tajemnicze zdanie napisane krwią ofiar. I wszędzie skorpiony. Idealna sprawa dla Eberharda Mocka. W mrocznym i posępnym Wrocławiu, gdzie w każdym zaułku złodzieje i mordercy czekają na ofiarę, rządzi przemoc i korupcja. Wysoko postawieni notable oddają się hazardowi i rozpuście, przekupna policja walczy o władzę. W mieście zarażonym doktryną hitlerowską pewien komisarz gustuje w dość nietypowej rozrywce. Grywa w szachy (według własnych zasad) z pięknymi rozneglizowanymi pannami. To Mock, którego z domu rozkoszy może wyciągnąć tylko kolejna zbrodnia.

Wreszcie coś dla kobiet i nie tylko czyli „Babska misja” Małgorzaty Kursa.

Małe miasteczko, w którym niewiele się dzieje. Czyżby? Kiedy pewnego dnia ktoś włamuje się do redakcji lokalnej gazety, a na osiedlu domków zostają znalezione zwłoki młodej dziewczyny, spokojna egzystencja zamienia się w lawinę tajemniczych zdarzeń. Policjant Łukasz Szczęsny wszczyna dochodzenie, a Lukrecja i Monika, dwie przyjaciółki mieszkające obok miejsca zbrodni, postanawiają przeprowadzić własne śledztwo. Nie mają pojęcia, jak bardzo odmieni ono ich życie. Strzała Amora, mrówki i zagadkowa morda skryta za pończochą co jeszcze czai się w ciemnościach?

Na koniec coś dla naszych milusińskich czyli **„Telefon oliwki” autorstwa Sven Jönsson**.

Dziesięcioletnia Oliwka otrzymuje bardzo wysoki rachunek za telefon. A przecież, jak mówi, nie dzwoniła więcej niż zwykle! Czy dziewczynka kłamie, czy też miało miejsce sprytne oszustwo? Tę zagadkę jest w stanie rozwiązać tylko jeden człowiek: agent Czajka. Tymczasem niespodziewanie pojawia się nowa współpracownica... „Feralne Biuro Śledcze” to nowa seria opowiadań detektywistycznych dla dzieci od lat 7. Duża czcionka ułatwia samodzielną lekturę. Fabuła pełna zagadek uruchamia logiczne myślenie. Zabawni bohaterowie poprawiają humor. Interaktywne sekcje zachęcają do udziału w przygodzie.

Nie bójmy się sięgać do bibliotecznych półek i znajdować w nich ciekawe pozycje książkowe do czytania w spokoju czy też swoim pociechom.

Opisy książek pochodzą od wydawcy.